

KS. JAROSŁAW R. MARCZEWSKI

**[Recenzja]:** Benjamin J. Kaplan, *Divided By Faith: Religious Conflict and the Practice of Toleration in Early Modern Europe*, The Belknap Press of Harvard University Press, Cambridge, Massachusetts 2007, ss. 415.

W październiku 2007 r. ukazała się na rynku księgarskim w Stanach Zjednoczonych publikacja przygotowana przez amerykańskiego naukowca pracującego na co dzień w Europie Benjamina J. Kaplana. Profesor Kaplan, o czym informuje on osobiście na swojej oficjalnej stronie internetowej, specjalizuje się w problematyce historycznej dotyczącej zarówno Niderlandów w XVI i XVII stuleciu, jak też dziejów religii w Europie w dobie nowożytnej. Jego życiorys naukowy zawiera informacje na temat studiów w renomowanych amerykańskich uniwersytetach Yale i Harvard. W tym ostatnim w 1989 r. uzyskał stopień doktorski. Na przełomie poprzedniego i obecnego stulecia był on zatrudniony w University of Iowa w Iowa City. Obecnie wykłada w Wielkiej Brytanii w University College London, będąc równocześnie profesorem Uniwersytetu Amsterdamskiego. Pełni także kierownicze funkcje w stowarzyszeniach naukowych i gremiach akademickich prowadzących badania nad historią Niderlandów po obu stronach Atlantyku.

Wczytując się w liczne opracowania przygotowane przez B.J. Kaplana łatwo zauważyć, że w ramach obu formalnie zakreślonych obszarów jego zainteresowań pojawia się wątek szczególnie przez autora eksploatowany, jakim jest kwestia tolerancji religijnej, a właściwie pokojowego współżycia członków odmiennych wspólnot religijnych i wyznaniowych. Temat, który zaowocował omawianym obecnie studium, zainteresował autora przed wielu laty. W fazie projektu znalazł się on na liście zagadnień sponsorowanych przez amerykańskie instytucje publiczne. W latach 1999-2000 B. J. Kaplan wystarał się dla jego realizacji o stypendium waszyngtońskiego Woodrow Wilson International Center for Scholars, które będąc ciałem powołanym przez Kongres Stanów Zjednoczonych wspiera badania z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych. Natomiast w latach 2000-2001 otrzymał dodatkową pomoc pochodzącą z amerykańskiej agencji rządowej National Endowment for the Humanities powołanej do przyznawania grantów badawczych. Na tamtym etapie opracowywania projekt nosił nazwę *Divided by Faith: A Social History of Religious Toleration in Europe, 1500-1800*. W za-

myśle autora miał on polegać na przebadaniu praktyki w zakresie tolerancji religijnej, ale także wypadków nietolerancji i przemocy stosowanej z powodów religijnych w Europie w przedziale czasowym pomiędzy reformacją a rewolucją francuską.

Podstawowym zamierzeniem B. J. Kaplana była próba uniknięcia klasycznego sposobu podejścia do zagadnienia tolerancji religijnej. Chodziło mu nie tyle o przedstawienie historii idei tolerancji religijnej i wspierających ją instytucji, ale o odpowiedź na pytanie o sposoby funkcjonowania lokalnych społeczności w warunkach zróżnicowania religijnego i wyznaniowego.

Na marginesie warto wspomnieć o trudności językowej, jaką napotyka polski badacz wspomnianego zagadnienia. W języku angielskim istnieje bowiem wyraźna różnica pomiędzy wyrażeniem *tolerance* a *toleration*. Pierwsze z nich odnosi się do tolerancji w znaczeniu oświeceniowym. Jest ona częścią praw przynależnych osobie ludzkiej i objawia się swobodą w wyznawaniu dowolnej religii. Drugie z wymienionych wyrażen odpowiada bardziej polskiemu „tolerowaniu”, jako formie pokojowego współistnienia wymuszonego okolicznościami. Zasady frazeologiczne języka polskiego nie pozwalają jednak na swobodne korzystanie z tego drugiego określenia domagając się niejako używania formy opisowej.

Odpowiedź na pytanie o to jak zwykli ludzie radzili sobie z problemem zróżnicowania religijnego i wyznaniowego, jakie zasady umożliwiały im pokojowe współzycie w konkretnych wspólnotach, co decydowało o utrzymaniu pokoju lub wznieceniu konfliktu, to zagadnienia relatywnie nowe na gruncie amerykańskiej historiografii. Zmagala się ona bowiem przez długi czas z charakterystycznym, wizjonerskim sposobem uprawiania historii, dającym myśli politycznej pierwszeństwo w konstruowaniu świata i rekonstruowaniu jego dziejów. W takim kluczu podawana amerykańskiemu czytelnikowi historia tolerancji była zogniskowana na oświeceniowych myślicielach i monarchach poszerzających bądź to za pomocą pióra, bądź też przy użyciu dekretu obszar wolności religijnej. Charakterystycznym faktorem obecnym w badaniach historycznych prowadzonych przez amerykańskie środowiska naukowe był protestancki kontekst religijny. Owocował on błędnym przekonaniem o decydującej roli reformacji protestanckiej w rozwoju tolerancji religijnej. W tej koncepcji historia jawiła się jako stale toczące się zmagania między siłami postępu i wsteczności. Protestantyzm miał odgrywać zasadniczą rolę w dojrzywaniu idei i praktycznym szerzeniu tolerancji religijnej (Wilbur K. Jordan, William Haller, Roland H. Bainton). Mimo że pogląd o szczególnej tolerancyjności towarzyszącej rozwojowi wyznań protestanckich został negatywnie zweryfikowany już co najmniej w latach 50-tych XX wieku (Herbert Butterfield, Joseph Lecler, Henry Kamen), to jednak funkcjonował on w amerykańskich publikacjach niemal do końca ubiegłego stulecia (John Coffey, Perez Zagorin). Dopiero w ostatnich dwóch dekadach pośród uświęconych tradycją nurtów historiografii amerykańskiej więcej miejsca zaczęły znajdować opracowania przypominające pod względem metodologicznym dzieła autorów europejskich. Do głosu bowiem zaczęła dochodzić młodsza formacja historyków, nadrabiająca szereg istniejących zaległości (John Ch. Laursen, Cary J. Nederman, William Monter, Randolph C. Head, Thomas F. Mayer, Alexandra Walsham, Keith P. Lu-

ria, Philip Benedict). Można nawet pokusić się o stwierdzenie, że w przypadku zagadnienia tolerancji religijnej dał się zaledwie od niedawna odczuć za oceanem wpływ takiego myślenia, jakie w Europie zapoczątkowała historyczna szkoła *Annales* i który w historiografii europejskiej przyniósł odpowiednie rezultaty o kilka dekad wcześniej.

B.J. Kaplan podjął się zatem w omawianej publikacji napisania swego rodzaju historii społecznej. Posiłkując się perspektywą mikrohistoryczną wy dobył na światło dzienne „ludzi bez historii” w zakresie ich religijnego funkcjonowania w nowożytnym świecie mieszkanki wyznaniowej. Uwzględnił przy tym aspekt antropologiczny, demograficzny i kulturowy w podejściu do tego rodzaju zagadnienia. W konsekwencji także wnioski badawcze autora pełniej dotyczą sposobów życia ówczesnej społeczności.

To nowatorskie, przynajmniej na gruncie amerykańskim, podejście autora zostało wzbogacone dodatkowymi walorami. W przeciwieństwie do wielu innych historyków nie zawęził on obszaru zainteresowań ani w sensie chronologicznym, ani też w sensie geograficznym. Historię tolerancji religijnej ukazał przez pryzmat lokalnych sposobów na zachowanie zgody, ale także rosnących konfliktów i ich następstw począwszy od XVI aż do XVIII stulecia. Dokonał przy tym potężnego wysiłku zebrania i analizy konkretnych faktów z zakresu pokojowego lub ewentualnie wrogiego współżycia w lokalnych wspólnotach i to na całym kontynencie europejskim, bez zawężania pola jedynie do zachodniej części Europy. Nic dziwnego, że publikacja spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem zarówno wśród specjalistów, jak też szerokiego grona odbiorców. Amerykańska Akademia Religii, zrzeszająca wielotysięczną rzeszę naukowców zajmujących się badaniami z dziedziny problematyki religijnej przyznała omawianej pozycji w bieżącym 2008 r. swe doroczne wyróżnienie (Award for Excellence).

Opracowanie zostało podzielone na cztery części. W pierwszym rozdziale autor ukazał obiektywne trudności, jakie były udziałem konkretnych społeczności epoki nowożytnej w zakresie pokojowego współistnienia z wierzącymi inaczej. Wiązały się one zarówno z centralną rolą, jaką odgrywała wiara w życiu, ze sposobem ustawiania przekonań religijnych, z formami praktykowanej pobożności, ale także ze wzajemnym przenikaniem się, czy wręcz nierozdzielnością rzeczywistości religijnej i świeckiej. Zdaniem autora, ten nagromadzony potencjał konfliktu wymagał zazwyczaj jedynie niewielkiego gestu, który uruchamiał wybuch przemocy spowodowanej strachem lub gniewem. W drugim rozdziale B.J. Kaplan zebrał przykłady ukazujące sposoby jakimi posłużyły się konkretne, większe społeczności, aby uniknąć wzajemnego stosowania rozwiązań siłowych. Przybierały one formy bądź to oficjalnego pluralizmu religijnego, bądź zgody na nieformalne funkcjonowanie odmiennych wyznań, bądź zakreślenia geograficznych granic sprawowania kultu, bądź wreszcie współdzielenia świątyń. W trzecim rozdziale zostały zaprezentowane obrazy codziennego życia grup i jednostek w sytuacji zróżnicowania religijnego i wyznaniowego. Szczegółowo zostały potraktowane kwestie wymiany handlowej, uczestniczenia w cechach rzemieślniczych, zatrudniania służby różnowierczej, a także zmiany religii i wyznania, małżeństw mieszanych, sposobów obecności żydów i muzułmanów pośród chrześcijan. W ostat-

niej części pracy została natomiast rozwinięta kwestia wpływu doświadczenia pokojowego współżycia na myśl oświeceniową w zakresie tolerancji religijnej. Dokonując swoistej rewizji dotychczasowych poglądów autor stwierdził stałą obecność silnego faktora konfliktu religijnego w życiu społeczności końca XVII oraz XVIII wieku oraz nierównomierne próby i często zniekształcone sposoby przyjmowania idei oświeceniowych w praktyce codziennego funkcjonowania lokalnych i ponadlokalnych społeczności. Dał też wyraz przekonaniu, że sekularyzacja i podporządkowanie religii dyscyplinie państwowej nie jest jedynym sposobem na odsunięcie niebezpieczeństwa stosowania przemocy na tle religijnym.

Polski czytelnik omawianej publikacji będzie szczególnie zainteresowany rodzimymi wątkami zamieszczonymi w książce. Znalazły się w niej, proporcjonalnie do realizowanego tematu, informacje zaczerpnięte z opublikowanych w języku angielskim opracowań Janusza Tazbira i Normana Daviesa, a dotyczące problematyki polskiej tolerancji religijnej i jej zaniku. Takie wydarzenia dziejowe jak konfederacja warszawska czy sprawa toruńska zostały przedstawione na szerszym tle sytuacji społecznej i politycznej Polski w XVI-XVIII stuleciu. Zagadnienia te stanowią równoprawny i istotny element w ciągu nagromadzonych przez autora faktów będącym punktem wyjścia dla konkluzji ogólniejszej natury. Wydaje się, że autor bez uprzedzeń podszedł do zjawisk dotąd słabiej prezentowanych w historiografii zagranicznej, a to tylko dlatego, że rzadko zyskiwały one tłumaczenie na języki kongresowe.

Co ciekawe, B. J. Kaplan, zachowując wszelkie standardy rzetelnej pracy naukowej, zdaje się metodycznie traktować zjawiska religijne nie tylko jako fenomen kulturowy lub społeczny sytuując się w jakimś sensie pośród klasycznie, a zatem teologicznie, rozumianego grona historyków Kościoła. Potwierdza to bodaj jego wypowiedź, jaką zamieścił w polemicznym tekście, będącym odpowiedzią na próbę zdyskredytowania wartości jego dzieła, ale także na powtarzane oskarżenie wobec religii: „I do believe that religion is never going to disappear and that if ways cannot be found for people of faith to live together peacefully, toleration may be in short supply” (B. J. Kaplan, *The Religion Wars*, „The Nation”, 286 (2008) 14, s. 22).

Omawiana książka wypełnia nie tylko metodologiczną i merytoryczną lukę w historiografii amerykańskiej. Daje bowiem szeroki pogląd na zagadnienia, które co prawda były już podejmowane, ale rzadko zyskiwały tak wyczerpujące ujęcie. Stanowi ona zarazem wyzwanie, zwłaszcza dla polskich historyków i historyków Kościoła. Przepaść dzieląca do niedawna środowiska naukowe Europy Wschodniej i Ameryki wypełnia się bowiem coraz bardziej. Czasem jednak można odnieść wrażenie, że zasypywana jest ona tylko z jednej strony. Tym bardziej warto sięgać – obecnie bez większych trudności – po najnowsze publikacje amerykańskich autorów. Warto je również tłumaczyć, zwłaszcza gdy napisane są tak kompetentnie.